

Polak Mały

Miesięcznik
nr 4–5 (94–95)
kwiecień– maj 2020



Kwiecień plecień



Witajcie!

Mamy kwiecień. Piękny miesiąc, ale chyba najbardziej pogodowo zmienny. Właśnie w kwietniu pogoda może być zarówno zimowa (mróz, śnieg), jak i wiosenna (ciepło, słonecznie). Rozwinięte w marcu pąki drzew nieraz przykrywa śnieg. A te, które przespały marzec, w kwietniu budzą się w pełni do życia.

Nazwa tego miesiąca niewątpliwie pochodzi od kwiatów, które można w tym czasie spotkać prawie wszędzie. Kwitną drzewa i krzewy. W ogródkach, na łąkach czy w lesie. Na drzewach rozwijają się liście. Rozpadają się szyszki limby, wysypują nasiona sosny. A więc zaczyna królować kolor zielony.

Kolor zielony jest kolorem o dużym ładunku pozytywnej energii. Jest kolorem nadziei i wolności. Oprócz spokoju niesie uczucie harmonii i szczęścia. Przykład? Proszę bardzo! Kiedy pomyślimy o czterolistnej koniczynie, która przynosi szczęście, przed oczami natychmiast mamy kolor zielony.

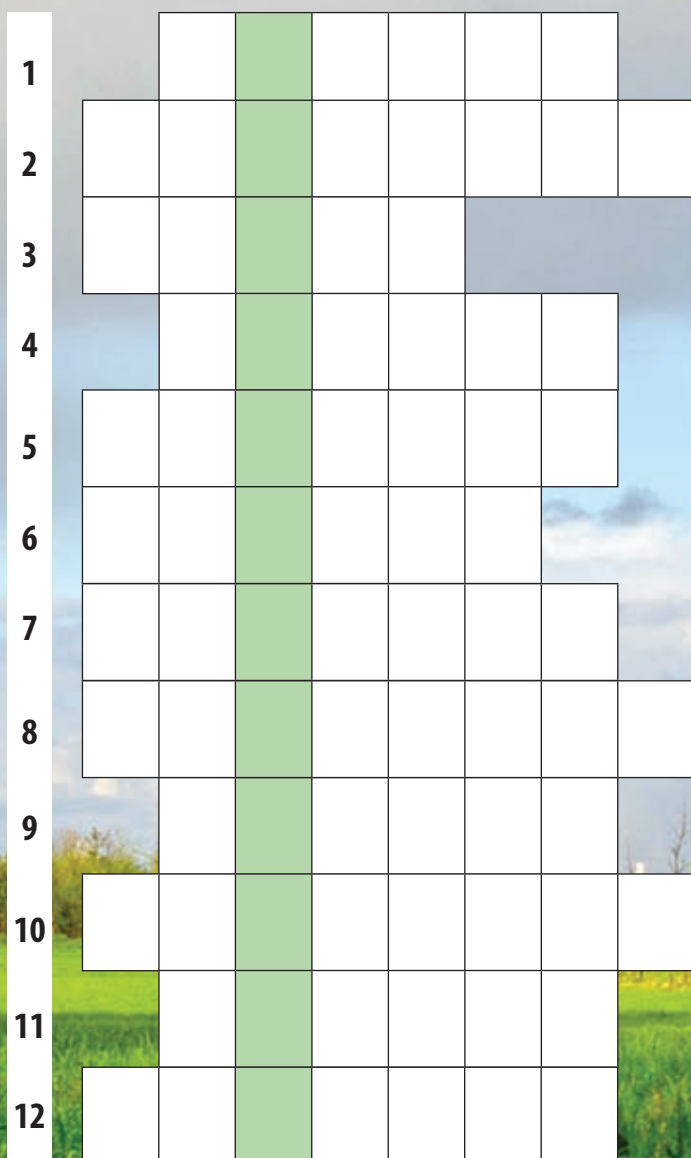
Tak więc szczęście, powodzenie i wewnętrzny spokój to główne pozytywne aspekty koloru zielonego. Koloru, który zaczyna dominować wokół nas. Może dlatego już w pierwszym dniu kwietnia mamy tak radosne i dowcipne święto!



Krzyżowka

Wpisz do krutek wyrazy odgadnięte na podstawie objaśnień. Litery w kolorowych polach, czytane z góry na dół, utworzą rozwiązanie.

1. Tu kupujesz lekarstwa
2. Pływa na okręcie
3. Ma płatki i pręciki
4. Przeciwnieństwo płaczu
5. Dużo trawy przed domem w mieście
6. Idziemy na...
7. Tam leczy się ludzi
8. Hoduje rośliny
9. Obecna pora roku
10. Pracuje na kolei
11. Wyżej niż parter
12. Jajko wielkanocne



Mądrość ludowa

Kwiecień plecień, bo przeplata trochę zimy,
trochę lata.

Choć już w kwietniu słońko grzeje,
nieraz pole śnieg zaleje.

Kwiecień, co deszczem rosi, wiele owoców przynosi.

Deszcze częste w kwietniu wróżą,
że owoców będzie dużo.

Jeżeli pszczoły w kwietniu latają,
to długie chłody zapowiadają.

przygotowała Babcia Kazia





Różnorodność ptaków

Mówimy, że wiosna to czas, kiedy przyroda – CAŁA – budzi się do życia. Dzisiaj kilka słów o **ptakach**. Dla nich jest to czas szukania partnera, wicia gniazd, składania jaj oraz lęgu – opieki nad gniazdem i złożonymi jajkami, a za chwilę – wiecznie głodnymi pisklętami.

Jedne ptaki wiją gniazdka z traw, korzonków, włosia, drobnych gałązek. Inne lepią je z gliny.

W takich małych glinianych „miseczkach” przychodzą na świat małe jaskółki. **Jaskółka** jest

bardzo eleganckim ptakiem. O czarnych piórkach na grzbiecie i skrzydłach oraz białutkich brzuszku. Charakterystyczne skrzydełka oraz rozdwójony ogonek pozwalają twierdzić, że jaskółki noszą fraki. A kiedy zbierają się na swoje wieczorne wiece i siedzą na drutach, to na tle nieba przypominają układ nutowy wiosennej melodii.

Ale są też jaskółki, które przygotowują gniazda w urwiskach nad rzeką. Takie urwisko wygląda jak przysłowiowy ser. A jest to królestwo niedużych jaskółek, zwanych brzegówkami.



Ptaki są zwierzętami ciepłokrwistymi, posiadają szkielet wewnętrzny. Wszystkie mają skrzydła i pióra, choć nie wszystkie latają. Ptaki charakteryzuje ogromna różnorodność. Poszczególne gatunki rozmnażają się o różnych porach roku, kiedy jest sprzyjająca pogoda i pod dostatkiem pożywienia.





Jaskółki brzegówki mają na zewnętrznej stronie nóg sztywne piórka do wymiatania ziemi z korytarza prowadzącego do gniazd.

Ptasie gniazdka można znaleźć ukryte wysoko na drzewach albo schowane głęboko w dziuplach. Niektóre znajdują się na niskich krzakach lub wprost na ziemi.

Kukułka. Już ją słyszać. Kuka, a my wróżyimy. Kukułka ma długi ogon, grzbiet szary, od spodu jest biała w ciemne

prążki. Żywi się owadami, a najbardziej lubi owłosione żarłoczne gąsienice, których inne ptaki nie jadają. Przylatuje do nas w

kwietniu z ciepłych krajów aż spod równika. Odlatuje w sierpniu.

Kukułka krąży po lasach, ogrodach i wypatruje... Niech tylko zobaczy świeżo zbudowane gniazdo, zaraz korzysta z nieuwagi właścicieli i składa tam swoje jajo, a potem już nie troszczy się o los swojego pisklęcia. Muszą to robić gospodarze gniazda. A pisklę kukułki przez pierwsze trzy dni wyrzuca jaja oraz pisklęta swoich opiekunów i samo rozsiada się w gnieździe.

Kuka wyłącznie samiec kukułki, samica wydaje głos podobny do chichotu i syku.

Mysikrólik – najmniejszy z naszych ptaków. Gniazdko wielkości jabłka jest uwite z kruchych mchów i porostów, ale mocno spojone oprzędami gąsienic i pajęczyn. Zawieszane na końcu świerkowej gałęzi jest bezpiecznym domem dla dość licznej gromadki piskląt. Są one nie większe od ziaren fasoli, ale bardzo ruchliwe. Rodzice przynoszą pisklętom pokarm – coraz to nowe porcje delikatnych, słodkich mszyc.

Bociany też już wróciły z ciepłych krajów i zajęły gniazda, które przetrwały czas zimowy. Jeszcze tylko kilka dodatkowo wplecionych gałązek, wymoszczenie gniazdko suchą trawą, piórkami i... pilnowanie jajek przez oboje rodziców. A potem – karmienie! Bociany (rodzice) co rano latają na łąki, na bagna, na pola i polują: na pasikoniki, chrząszcze, a czasami udaje im się schwytać mysz, żabę, a nawet kreta. Odkładają zdobyty pokarm do wola pod szyją jak do torby. I z tym zapasem wracają do gniazda, gdzie czekają na jedzenie małe bocianiątka.



Młode bociany po wykluciu się z jaj mają przez dłuższy czas czarne dzioby i ciemnoszare, krótkie nogi; potem nogi im się szybko wydłużają i wraz z dziobami zmieniają kolor na czerwony.



Szpaki. Szpaki podobnie jak bociany szukają „gniazd”, które dla nich przygotowują ludzie. Mowa oczywiście o budkach, które należy przygotować dużo wcześniej i zawiesić

na drzewach. Przed każdą taką budką uwija się parka – ciemniejszy samczyk i jaśniejsza samiczka. Szpaki są dwa razy większe od wróbla. Piórka szpaków połyskują zielono i fioletowo.



Dzioby mają na wiosnę żółte. Przygotowując gniazdko, parka znosi to piórka, to słomki.

Rudzik. Jest trochę mniejszy od wróbla. Łatwo go poznać po zabawnej figurce. Ma cienkie, dość wysokie nóżki,

wypukłą rudą pierś, zapadnięty brzusek i duże, okrągłe oczy. Żyje w lasach i parkach.

Gniazdo ściele w gęstwinie wśród mchu, przy samej ziemi. Składa 5 jajek, białych w rdzawe plamki. Żywi się owadami. Śpiewa swoją perlistą piosenkę przed samym zachodem słońca. Gości u nas od marca do października.

Wilga. Jest większa od szpaka, złota jak kwiat słonecznika albo zielonkawa; skrzydła i ogon ma czarne. Wilga, tak jak kukułka, ukrywa się w koronach drzew, żeby jej nie zdradził piękny, jaskrawy przydzwiewek. Gniazdo zakłada w rozwidleniu gałęzi – jest to wiszący koszyczek, uwity bardzo pięknie z łyka i różnych włókien. łyko lub nić ptaki podają sobie



z dzioba do dzioba, przeciągając raz przez gniazdo i raz dokoła gałęzi. Pożywienie wilgi to owady i jagody. Jaj składa tylko trzy. Wilgi przylatują późno – dopiero w maju, a odlatują już w sierpniu, czasem we wrześniu.

Babcia Kazia

Z przymrużeniem oka...

Strach na wróble

Był sobie na wróble strach, strasznie wojował z ptaszkami!
Wziął kosturek – i: - szach-mach! – Ja się tu rozprawię z wami!

Strach był w starym cylinderku,
który denko miał dziurawe...

Muchołówka z boku zerka:

– Na gniazdko to miejsce prawie!

No i co myślicie? Buzia stracha uśmiechnięta!

W kapeluszu nowe życie: – Jeść!... Jeść!... – wołają pisklęta...





Wielkanoc

Zieleń to oczywiście wiosna oraz Święta Wielkanocne – symbol powrotu do życia – zmartwychwstania duchowego i regeneracji sił fizycznych.

Święta! Święta! Święta! Błogosławionych Święt!

Niedziela Palmowa (nazywana również Kwietną lub Wierzbną) rozpoczyna Wielki Tydzień. Palmy to przede wszystkim wiązanki gałęzi wierzy z baziami. Nie bez znaczenia jest tu rodzaj drzewa, gdyż wierza uznawana jest za drzewo, które wiecznie się odradza i nigdy nie ginie, stąd oczywista analogia do życia i śmierci, zmartwychwstania i szczęścia wiecznego. Gałązki przystraja się w zależności od regionu. Czasami jest to barwinek, trzcina, bukszpan, mogą być również gałązki borówki, mirt, tatarak, barwne trawy, suszone lub bibułowe kwiaty, wstążki. Palma może się też składać z samych wierzbowych witek.

Obecnie w sklepach można kupić już gotowe, ozdobione palemki. Warto jednak spróbować przygotować taką palmę we własnym zakresie i zaangażować w dekorowanie wszystkich członków rodziny, traktując to jako doskonałą okazję do wspólnego spędzenia czasu i dobrej zabawy.

Chrystus Pan zmartwychwstał! Prawdziwie powstał!

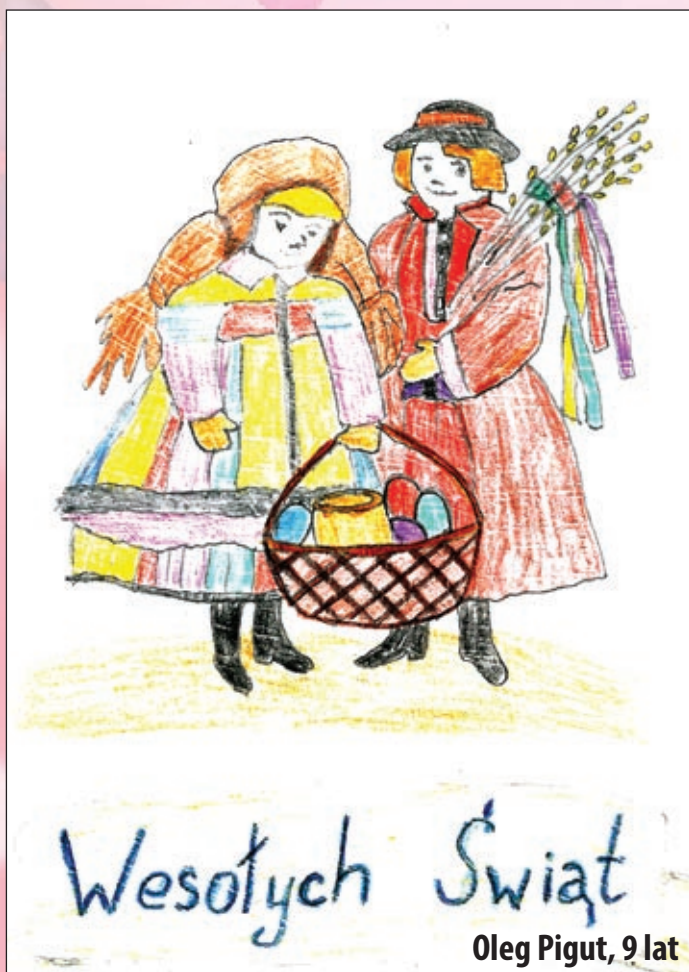
Wśród pisanek i strojnych palemek,
wśród święconek w koszach wiklinowych
zmartwychwstanie Jezusa na ziemi
przypomina baranek cukrowy.

Nowe życie w przyrodzie nastaje,
czego jajko symbolem jest trwałym.
Jajkiem więc się dzielimy nawzajem,
bo tak każe obyczaj prastary.

A życzenia składamy najmiłsze,
takie szczere i takie serdeczne.
Nie zapomnij ich złożyć najbliższym.
Niech uśmiechy zakwitną świąteczne.

Radosnego, wiosennego nastroju,
serdecznych spotkań w gronie rodziny
i wśród przyjaciół
oraz wesołego „Alleluja”!
Najlepsze życzenia od Babci Kazi

Wielkanoc na rysunkach dzieci



Szczęśliwych
Świąt!



Weronika Łepka, 15 lat



Nastia Judenko, 10 lat



Dmytro Ajzenbart, 10 lat

Rysunki otrzymaliśmy z centrum Rozwoju Integracyjnego „Świetlica”, działającego przy Fundacji św. Antoniego w Drohobyczu. Dziękujemy! Redakcja Polaka Małego

Dzień Ziemi

Ziemia jest naszym wspólnym domem, o który powinniśmy dbać. I nie tylko w dniu jej święta – w Dniu Ziemi (22 kwietnia).

Ziemia jest wielkim, wspólnym domem
dla roślin, zwierząt, ptaków, ludzi.

Zamiast ją niszczyć, zadbaj o nią.

Naprawdę warto się potrudzić!

Nie musisz jechać samochodem.

Wsiądź do pociągu lub tramwaju.

Spróbuj rowerem ruszyć w drogę,
swym przyjaciółom przykład dając.

Nie niszczy drzew, krzewów ani kwiatów
– zwiędną w bukiecie w Twoich dłoniach.

Nie łap motyli, żuków, ptaków,
niechaj na wolnych żyją błoniach.

Unikaj puszek i torebek,
plastików i kartonów.

Posegregować śmieci trzeba,
recykling może Ziemi pomóc.

Dbaj o rośliny i zwierzęta,
o swych sąsiadów najważniejszych.

Bo Ziemia wspólna jest, pamiętaj!

Niech będzie z każdym dniem piękniejsza.

Święta obchodzone w maju

No i mamy piękny miesiąc maj.

Czy wiesz, że...

Mądrość ludowa...

Maj zieleni łąki, drzewa, już i ptaszek w polu śpiewa.
Póki w maju wiatr z północy, ma się u nas zimno w nocy.
Maj bogaty sieje kwiaty.

Na św. Stanisława (08.05) żyto jak łąwa.

Na św. Zofię (15.05) deszcz po polach bije.

Gdy żaba rano wrzeszczy, spodziewaj się deszczy.

Gdy Bernard (20.05) grzmi i deszczy, czerwiec z pogodą, a lipiec z wodą.

Grzmot w maju nie szkodzi, sad dobrze obrodzi.

Jak w maju plucha, to w czerwcu posucha.



Nim zaczniemy się zachwycać majową przyrodą, to pamiętajmy o bardzo ważnych trzech pierwszych dniach majowych, o ważnych świętach obchodzonych uroczyście nie tylko w Polsce, ale również na całym świecie.

1 maja – Święto Pracy inaczej **Międzynarodowy Dzień Solidarności Ludzi Pracy**. Obchodzone po raz pierwszy było w 1890 roku. Od 1950 roku jest również świętem państwowym w Polsce.

2 maja – Święto Flagi państwowej, a także Dzień Polonii i Polaków za granicą. Polonia to ci, którzy wyemigrowali z Kraju. Polacy za granicą z kolei nadal mieszkają na dawnych terenach należących niegdyś do Rzeczypospolitej.

Dzień Flagi Rzeczypospolitej Polskiej jest obecnie jednym z najmłodszych świąt państwowych, obchodzony jest w Polsce 2 maja. Dzień Flagi ustanowił Sejm 20 lutego 2004 roku ustawą o zmianie ustawy o godle, barwach i hymnie Rzeczypospolitej Polskiej, którą Prezydent RP podpisał 16 marca 2004 roku.

Polskie barwy narodowe kształtowały się na przestrzeni wieków i mają jako jedne z nielicznych w świecie pochodzenie heraldyczne. Wywodzą się z barw herbu Królestwa Polskiego i herbu Wielkiego Księstwa Litewskiego. 7 lutego 1831 roku Sejm Królestwa Polskiego podjął specjalną ustawę dotyczącą barw polskiej flagi. Wcześniej obok barw białoczerwonych używane były także inne barwy.

„Izba senatorska i poselska po wysłuchaniu wniosków Komisji sejmowych, zważywszy potrzebę nadania jednostajnej oznaki, pod którą winni łączyć się wszyscy Polacy, postanowiły i stanowią:

Art. 1 – Kokardę narodową stanowić będą kolory herbu Królestwa Polskiego oraz Wielkiego Księstwa Litewskiego, to jest kolor biały z czerwonym.

Art. 2 – Wszyscy Polacy (...) te kolory nosić mają w miejscu, gdzie takowe oznaki dotąd noszonymi były”

Tak brzmiała przyjęta w 1831 roku przez Sejm ustawa, która jako pierwsza normowała kwestię polskich barw narodowych. Barwy te były noszone na kokardach podczas wszystkich powstań niepodległościowych XIX wieku.



W 1919 roku biel i czerwień uznano oficjalnie za barwy państwowe. W symbolice polskiej flagi biel pochodzi od

bieli orła, będącego godłem Polski, i bieli Pogoni – rycerza galopującego na koniu, będącego godłem Litwy. Oba te godła znajdują się na czerwonych tłach tarcz herbowych. Na fladze biel jest zawsze u góry, ponieważ w polskiej heraldyce ważniejszy jest kolor godła niż tła.

Te przyjęte przez Sejm barwy rozpowszechniły się bardzo szybko i towarzyszyły Polakom we wszystkich ważnych wydarzeniach. Były symbolem państwa, które nie istniało, i narodu, który pod tymi barwami wybijał się na niepodległość.

Jeżeli nie masz „prawdziwej” flagi polskiej, to przygotuj własnoręcznie wykonane proporczyki i umieść w oknach czy na balkonie swego mieszkania.

Dzień Flagi poprzedza święto 3 Maja upamiętniające przyjęcie niezwykle istotnego dokumentu, jakim była Konstytucja 3 Maja z 1791 roku.

3 maja – Rocznicą Konstytucji 3 Maja, Święto NMP Królowej Polski.

3 maja 1791 roku w Polsce uchwalono konstytucję. Konstytucja to najważniejszy dokument w państwie, zawiera prawa i obowiązki obywateli, mówi o tym, kto ma rządzić i jak ma rządzić w państwie, określa jego ustrój.

W XVII wieku państwo polskie przeżywało poważny kryzys. Władza królewska była bardzo słaba, walki wewnętrzne niszczyły kraj, w rzeczywistości rządzą magnaci. Sytuację tę wykorzystywali sąsiedzi Polski. Na szczęście znaleźli się w Polsce ludzie, którzy dostrzegli zło w kraju i grożące niebezpieczeństwo utraty niepodległości. Byli to Hugo Kołłątaj, Stanisław Staszic, Ignacy Potocki, Stanisław Małachowski oraz wielu innych. To między innymi oni byli twórcami Konstytucji, która przeszła do historii pod nazwą Konstytucji 3 Maja. Była to konstytucja postępową jak na owe czasy. Konstytucja pierwsza w Europie, druga na świecie. Rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 maja nazywamy świętem wolności i radości.

*Witaj, majowa jutrzeńko,
Świeć naszej polskiej krainie,
Uczymy ciebie piosenką,
Która w całej Polsce słynie.
Witaj maj, piękny maj,
U Polaków błogi raj.*

Babcia Kazia



26 maja – Dzień Matki

O tym święcie pamiętamy wszyscy. Przypominam, że szanując rodziców, dziadków codziennie, to jednak w tym majowym dniu mamy serduszka w sposób szczególny wypełnione miłością do naszych mam. Kilka dni wcześniej



wyszukujemy pomysł na laurkę, obowiązkowo przez Was, kochane dzieci przygotowaną. A teraz, w dobie internetu, pomysłów możecie znaleźć bardzo dużo. A że już czas kwitnienia, to można wcześniej przygotować w zielniku kilka zasuszo-

nych fiołków czy konwalii. I nimi upiększyć swoją kartkę. Ale czy tylko w ten sposób uczcie ten dzień? Jesteście już na tyle dorosłe, że potraficie same przygotować kolorowe śniadanko. Niech kanapki będą dziełem artysty, a sałatki – wyzwolą w Was fantazję młodego kucharza. Odwagi, a ten dzień pozostanie w pamięci Waszej i Waszych Mam na całe życie.

Dla mamy

Mamo, mamo, dziś wszystkie dzieci,
niosą tobie życzeń bukiet.
Serduszka gorące, kwiatuszki pachnące
co wyrosły na naszej łące.
Niech te kwiatki powiedzą same,
jak my bardzo kochamy mamę.
Rumianki i bratki, stokrotki, bławatki
niech ucieszą serce mej matki.

Małgorzata Lara

Chwalcie łąki umajone...

Miesiąc maj jest również miesiącem, w którym w sposób szczególny wspomina się o Maryi, Matce Syna Bożego. Niegdyś, w starożytności, był to miesiąc związany z kultem bogini Artemidy z Efezu, a już od V wieku po Chrystusie zaczęto akcentować charakter maryjny tego miesiąca. W średniowieczu trend maryjny pogłębił się jeszcze bardziej. Cześć ta rozwinęła się szczególnie w XVII wieku, stając się stałą praktyką w połowie XIX wieku. W Polsce nabożeństwa majowe przyjęły się od XIX wieku.

Majowa Madonna

Bądź pochwalona, Królowo Skowronków,
jaskrów kobierzec Twoim stopom bosym
rozściela łąka, piosnką siwych dzwonek
wita Twój uśmiech, rosą złoci włosy.

Bądź pozdrowiona Pani Sądów Białych,
w wianku pszczoł miodnych – stubarwnej koronie,
perłami wdzięcznych kwiatów obsypały
zbudzone drzewa Twe matczyne dłonie.

Bądź pozdrowiona, Jasnych Wód
Królowo,
szemrzące nuty Tobie na kamykach
przejrzysta woda wciąż mruć na
nowo,
powtarza echem, co w dal z nią umyka.

Bądź pozdrowiona, Pani Dobrych
Znaków,
Twe oczy budzą tęczę z zamyślenia,
oddechem srebrzysz lekkie skrzydła ptaków,
chmury – jak chustkę – unosisz ramieniem,
by szare myśli słońcem opromienić
i ogrzać serce, łzę cichą osuszyć...

Królowo Maja, przed Twoim imieniem
jak wosk topnieją zatwardziałe dusze,
a Ty jak kwiaty zbierasz je w bukietach,
pełna dobroci i wiary w człowieka,
gwiazdą nadziei najjaśniejszą świecisz i ciągle czekasz...

Renata Strug, maj 1997



Wiosna w pełni



I brzozom podnosi
Zielone sukienki.
Przycicha swawolnie,
Na trawę się kładzie
I czeka na księżyc
Zaplątany w sadzie.

Leopold Staff

Nie rwijcie konwalii
Kwitnącej pod słońcem.
Niech wszyscy kochają
Jej koncert na łące.

Sławomir Worotyński



W maju, jak w raju! Za oknem zrobiło się zielono, na drzewach i łąkach pełno jest barwnego kwiecia, ospałe po zimie zwierzęta w pełni rozbudziły się do życia, a dni stają się coraz dłuższe i cieplejsze. Drzewa liściaste pokrywają się listowiem, na gałązkach drzew iglastych pojawiają się młode pędy. W sadach królują kwiaty jabłoni, śliwy i czereśni. A zapachy! Konwalia i bez to w pewnym sensie symbole zapachów majowych.

Maj

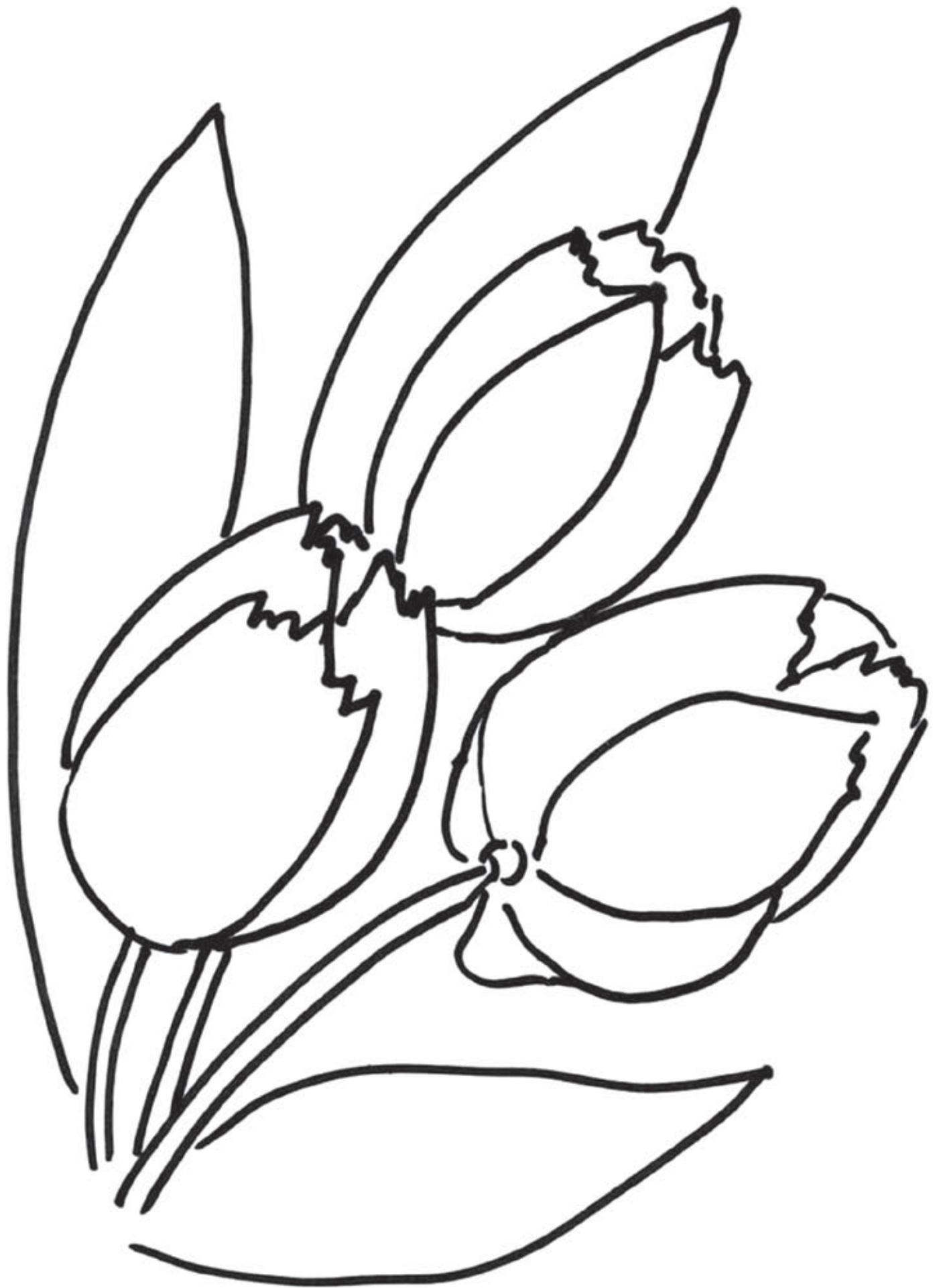
Po złotej pogodzie
Majowej i bżowej
Powoli zapada
Zmierzch także majowy.
Obudził się wietrzyk
Łagodny i miękki



Wiosna w pełni, przed nami lato.

Życzę Wam spokojnych dni i umiejętności zachwycania się pięknem otaczającej nas przyrody. Jeżeli jest to nawet tylko mały polny kwiat, ptaszek przylatujący codziennie na nasz balkon, obłoki pięknie przesuwane wiatrem po niebie, krople ciepłego majowego deszczu spływające po szybach, słyszalne latające wokół owady oraz poranne śpiewy ptaków – to wszystko jest radością życia! Pozdrawiam Was serdecznie i życzę dostrzegania piękna otaczającego nas świata!

Babcia Kazia



Przygody Koziołka Matołka (cd. z poprzednich numerów)

Kozioł wszedł na podwyższenie
I zawołał: „W Pacanowie
Podkuwają nawet kozy,
Więc podkujcie mnie, panowie!”

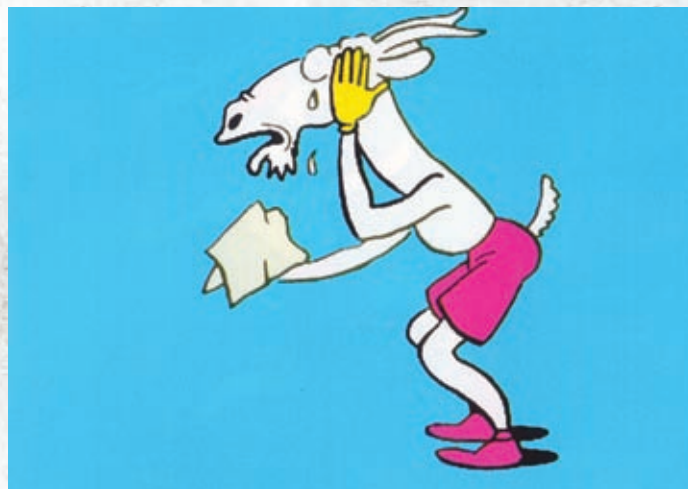
Śmiech niezmierny się rozlega,
Burmistrz się z radości tarza.
„Kozioł wariat! – zakrzyknęli.
Wołać tu weterynarza!”



Wtem się zbliża pan profesor
I tak mówi: „Próżne żale!
W Pacanowie kóz nie kują,
Lecz się Kozы zwą kowale.”



Jest tu kowal Maciej Kozą,
Jan i Wojciech, dwaj bratowie,



Stąd na świecie powiadają:
Kują Kozы w Pacanowie”.



Jęknął kozioł i tak płacze:
„Jakież to Matołek ze mnie!
Tyle wycierpiałem trudów
I to wszystko nadaremnie!”

Wtedy jeden stary człowiek
Dłoń na głowie mu położył
I rzekł: „Po co ci odmiany?
Tak żyj, jak cię Pan Bóg stworzył”.

Kornel Makuszyński, Marian Walentynowicz

Pismo jest redagowane przez zespół „Kuriera Galicyjskiego”. Adres do korespondencji: Kurier Galicyjski – Polak Mały, Lwów 79013, skrytka pocztowa nr 1565, Львів 79013, абонентська скринька (а/с) № 1565, tel.: 0-038 (032) 2531520.

Свідоцтво про державну реєстрацію Серія KB № 18983-7773 Р видане Державною Реєстраційною Службою України 08.06.2012 р.

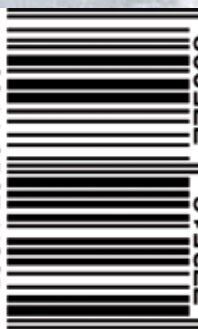
Świadectwo rejestracji: seria KW nr 18983-7773 R wydane przez Państwową

Rejestracyjną Służbę Ukrainy 08.06.2012 r. Założyciel i wydawca: Mirosław Rowicki, засновник і видавець М. М. Ровіцкі.

Projekt współfinansowany w ramach sprawowania opieki Senatu Rzeczypospolitej Polskiej nad Polonią i Polakami za granicą za pośrednictwem Fundacji Wolność i Demokracja.



ISSN 2518-7759



9 772518 775008

Miesięcznik Polak Mały
można zaprenumerować na pocztę na Ukrainie!!!

KOD PRENUMERATY
УКРПОШТА 68416

Cena prenumeraty pocztowej

1 miesiąc 9,00 UAH

3 miesiące 27,00 UAH

6 miesięcy 54,00 UAH

12 miesięcy 108,00 UAH